



Sygn. akt II CSK 562/13

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa E. K.  
przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Pracy i Polityki Społecznej  
oraz Przedsiębiorstwu Produkcyjno - Handlowo - Usługowemu "T. – T."  
Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.  
o ochronę praw autorskich,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 24 lipca 2014 r.,  
skargi kasacyjnej powódki  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 27 lutego 2013 r.

**uchyla zaskarżony wyrok w zaskarżonej części i sprawę  
przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i  
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu swojego roszczenia powódka E. K. domagała się zasądzenia od pozwanych solidarnie: Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowo Usługowego „T. –T.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (dalej jako Spółka) oraz od Skarbu Państwa- Ministra Pracy i Polityki Społecznej w W. (dalej jako Skarb Państwa) kwoty 531.955,38 złotych z odsetkami ustawowymi od kwoty 200.000 złotych od dnia 27 maja 2005 roku i od pozostałej kwoty od dnia 17 listopada 2005 r. w stosunku do pozwanej Spółki, i od dnia 18 listopada 2005 roku w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa tytułem naprawienia szkody wyrządzonej naruszeniem praw autorskich przysługujących powódce i jej mężowi do programu komputerowego o nazwie D.-PT. Domagała się także zasądzenia od pozwanych solidarnie kwoty 672.954,62 złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi w sposób wskazany wyżej tytułem wielokrotności wynagrodzenia autorskiego przysługującego powódce i jej mężowi z tytułu naruszenia ich praw autorskich, ewentualnie kwoty 1.204.910 złotych od obu pozwanych solidarnie tytułem wielokrotności wynagrodzenia autorskiego przysługującego powódce i jej mężowi z tytułu naruszenia ich praw autorskich. Jako podstawę prawną swoich roszczeń E. K. wskazała art. 79 ustęp 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych w brzmieniu sprzed zmiany tego przepisu wprowadzonej z dniem 20 czerwca 2007 roku ustawą z dnia 9 maja 2007 roku o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2007, nr 99, poz.662- dalej jako pr.aut.).

Po ponownym rozpoznaniu sprawy (w wyniku uchylecia przez Sąd Apelacyjny poprzedniego wyroku Sądu pierwszej instancji z dnia 10 sierpnia 2009 roku) Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 6 lipca 2012 roku zasądził od Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowo Usługowego „T. –T.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz E. K. 1.204.910 zł. z ustawowymi odsetkami od kwoty 200.000 zł. od dnia 27 maja 2005 r. do dnia zapłaty i od kwoty 1.004.910 zł. od dnia 18 listopada 2005 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo o zapłatę tej kwoty skierowane przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Pracy i Polityki Społecznej oraz orzekł o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie to zapadło na tle następujących ustaleń faktycznych.

Mąż powódki A. K., z którym pozostaje ona w ustroju wspólności ustawowej małżeńskiej, najpierw na podstawie umów cywilnoprawnych, a następnie w ramach prowadzonej przez siebie rejestrowanej działalności gospodarczej pod firmą „K. Usługi informatyczne i elektroniczne A. K.” współpracował z pozwaną Spółką przy tworzeniu oprogramowania komputerowego, w tym programu o nazwie D. P., przeznaczonego do obsługi jednostek organizacyjnych pomocy społecznej. Na podstawie opinii biegłego sądowego Sąd ustalił, że udział A. K. w prawach autorskich do tego programu wynosi 30,84%, a udział Spółki 69,16%. Powódka prowadziła działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej w formie przedsiębiorstwa „K.E. K.” W dniu 30 października 2000 r. powódka zawarła z pozwaną Spółką umowę partnerską, której przedmiotem była współpraca stron w zakresie wytwarzania, serwisowania i dystrybucji oprogramowania komputerowego D. P., P. i D. Pozwana Spółka zobowiązała się na czas trwania tej umowy wstrzymać sprzedaż usług oraz oprogramowania objętego umową na obszarach szczegółowo opisanych w umowie, na którym działać miała wyłącznie powódka (województwo o. oraz część województwa ł.).

W dniu 22 listopada 2000 roku pozwana Spółka zawarła z pozwanym Skarbem Państwa – Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej w W. umowę o przystąpieniu do systemu Informatycznego „P.” przeznaczonego do obsługi informatycznej jednostek organizacyjnych pomocy społecznej na terenie całego kraju. Do uczestnictwa w tym systemie konieczne było uzyskanie świadectwa homologacji programu, które pozwana Spółka otrzymała w dniu 23 sierpnia 2002 roku. W dniu 28 lutego 2003 roku pozwana Spółka złożyła Skarbowi Państwa pisemne oświadczenie, że jest jedynym podmiotem, któremu przysługują autorskie prawa majątkowe do oprogramowania D. P. oraz jego wyłącznym dystrybutorem. W dniu 23 września 2003 roku pozwana Spółka wypowiedziała powódce umowę partnerską zawartą przez strony 30 października 2000 roku z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia.

W dniu 25 września 2003 roku doszło do zawarcia między pozwanymi umowy, której celem było utrzymanie sprawności homologowanego oprogramowania użytkowego D. P. oraz zapewnienie poprawności przekazywanych danych przez Jednostki Organizacyjne Pomocy Społecznej za

pomocą aktualnej wersji oprogramowania. Pozwana Spółka zobowiązała się w tej umowie do udzielania licencji na korzystanie z oprogramowania w wersji aktualnej i kolejnych wersji dla tzw. użytkowników końcowych, którymi były jednostki organizacyjne pomocy społecznej na terenie Polski. Licencja obejmowała następujące pola eksploatacji: trwale i czasowe zwielokrotnianie programu na serwerach i na stanowiskach komputerowych. Nadto Spółka zobowiązała się do świadczenia usług serwisowych, aktualizacji oprogramowania i w tym celu powiadamiania i udostępniania w porozumieniu z użytkownikami końcowymi, nowych wersji oprogramowania oraz do udzielenia gwarancji na oprogramowanie będące przedmiotem umowy. Pozwany Skarb Państwa zobowiązał się zaś do zapłaty umówionego wynagrodzenia, którego wielkość zależała od kategorii i liczby użytkowników końcowych z zastrzeżeniem, że udzielenie licencji nastąpi na określonych w umowie warunkach. Wynagrodzenie to nie mogło przekroczyć w roku 2003 – kwoty 1.079.693 zł., w roku 2004 - 1.727.509 zł. i w roku 2005 – 2.366.687 złotych. Umowa została zawarta na czas określony – do dnia 30 kwietnia 2006 roku, w czasie jej trwania ośrodki pomocy społecznej otrzymywały program D. P. nieodpłatnie bezpośrednio od pozwanej Spółki, która otrzymała ostatecznie od pozwanego Skarbu Państwa wynagrodzenie w łącznej kwocie 1.337.156,92 zł. Kolejna umowa o „udzielenie licencji, aktualizację oraz utrzymanie sprawności Oprogramowania Użytkowego D. P.” - również z pominięciem współtwórcy A. K. - została zawarta między pozwanymi na czas określony - od dnia 24 czerwca 2006 r. do 31 sierpnia 2006 r. Z tytułu jej realizacji pozwana Spółka otrzymała od kontrahenta wynagrodzenie w łącznej kwocie 354.812,50 złotych. Mąż powódki nie uczestniczył w zawarciu i realizacji powyższych umów ani też nie otrzymał żadnego wynagrodzenia z tytułu przysługującego mu udziału w prawach autorskich do tego programu.

W dniu 22 stycznia 2008 roku powódka i jej mąż A. K. zawarli w formie aktu notarialnego umowę darowizny, na mocy której mąż powódki darował jej przysługujące mu prawa autorskie do wspomnianego wyżej programu komputerowego, postanawiając, że prawa te wejdą do majątku wspólnego małżonków K. Na podstawie opinii biegłego sądowego R. B. Sąd Okręgowy ustalił, że wynagrodzenie, które otrzymałby A. K. za przeniesienie na rzecz Skarbu

Państwa swojego udziału w prawach autorskich do przedmiotowego oprogramowania, w zakresie, w jakim pozwana Spółka zbyła je na rzecz Skarbu Państwa, wyniosłoby kwotę 521.803,36 zł, zaś wysokość wynagrodzenia, które otrzymałby A. K. za przeniesienie na ośrodki pomocy społecznej swojego udziału w prawach autorskich w zakresie, w jakim wykorzystywały go te ośrodki, wyniosłoby 531.955,38 zł.

Opierając się na tych ustaleniach faktycznych, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości wobec pozwanej Spółki, albowiem naruszyła ona majątkowe prawa autorskie przysługujące A. K. jako współtwórcy programu komputerowego, które weszły następnie do majątku wspólnego małżonków K. Naruszenie to polegało, w ocenie Sądu, na zawarciu przez pozwaną Spółkę umów ze Skarbem Państwa z dnia 25 września 2003 roku i z dnia 24 czerwca 2006 roku dotyczących korzystania z tego oprogramowania przez ośrodki pomocy społecznej z pominięciem współuprawnionego twórcy i bez jego zgody. Naruszenie to miało charakter zawiniony przez pozwaną Spółkę, albowiem jej organy wiedziały o współautorstwie A. K. i zadysponowały jego prawami autorskimi bez uzyskania jego zgody. W tej sytuacji, w świetle art. 79 ust. 1 pr. aut. w brzmieniu sprzed 20 czerwca 2007 roku, zasadne było domaganie się przez powódkę zasądzenia na jej rzecz trzykrotności tego wynagrodzenia wynoszącego 531.955,38 złotych, ograniczonego do dochodzonej pozwem kwoty - to jest 1.204.910 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w jej zapłacie oraz kosztami procesu.

Sąd Okręgowy nie znalazł natomiast podstaw faktycznych i prawnych do uwzględnienia powództwa wobec Skarbu Państwa, wskazując na nie wykazanie przez powódkę przesłanek deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej tego pozwanego.

Wyrok w zakresie oddalającym roszczenie skierowane przeciwko Skarbowi Państwa zaskarżyła powódka E. K. Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił jej apelację stwierdzając, że wprawdzie powódka trafnie podniosła w niej, że ingerencja w monopol twórcy nie jest zależna od tego, czy naruszający odniósł korzyść z naruszenia praw autorskich, a umowa licencyjna może być zawarta także na rzecz osoby trzeciej, ale apelująca nie wykazała przesłanek deliktowej

odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa (art.415 k.c.), co prowadziło do trafnego oddalenia powództwa o naprawienie szkody wyrządzonej naruszeniem praw autorskich. Sąd Odwoławczy wskazał dalej, że roszczenie o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa dwukrotności stosownego wynagrodzenia na podstawie art. 79 ust. 1 pr. aut. w brzmieniu sprzed 20 czerwca 2007 roku wymagało wykazania bezprawnego wkroczenia przez Skarb Państwa w monopol eksploatacyjny A. K. oraz wykazania wysokości wynagrodzenia, jakie A. K. otrzymałby, gdyby pozwany Skarb Państwa zawarł z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia. Analiza zgromadzonego materiału dowodowego wskazuje, zdaniem Sądu Apelacyjnego, że powódka nie sprostała tym wymaganiom, to znaczy nie udowodniła faktu i zakresu naruszenia praw autorskich jej męża przez Skarb Państwa. Nie sposób także uznać, aby działanie pracowników Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej było bezprawne, a więc sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym. Powódka nie udowodniła ponadto wysokości stosownego wynagrodzenia, jakie przysługiwałoby A. K., gdyby zawarła z nim umowę w zakresie dokonanego naruszenia. Wyliczenia powołanego biegłego sądowego R. B. nie odnosiło się bowiem do tak rozumianego wynagrodzenia. Sąd Apelacyjny wskazał dalej, że w dacie zawarcia przez pozwaną pierwszej umowy – z dnia 23 września 2003 roku (druga została zawarta już w toku niniejszego postępowania - w dniu 24 czerwca 2006 roku) pozwany Skarb Państwa nie miał wiedzy o współautorstwie A. K. ani jego roszczeniach. Z tych względów Sąd drugiej instancji oddalił apelację powódki i obciążył ją kosztami postępowania apelacyjnego.

W skardze kasacyjnej powódka, zaskarżając wyrok w części oddalającej jej apelację od wyroku Sądu Okręgowego oddalającego powództwo o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa Ministra Pracy i Polityki Społecznej kwoty 1.043.606 złotych z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania apelacyjnego, zarzuciła naruszenie art. 79 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 9 maja 2007 r. (Dz. U. Nr 99, poz. 662), w związku z art. 17, 74 ust. 4, 9 ust. 1 i 3, i 41 ust. 2 tej ustawy oraz art. 415 i 430 k.c., naruszenie art. 1 ust. 1 i ust. 2 punkt 1 oraz art. 74 ust. 1

ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, naruszenie art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. i art. 79 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. W ramach drugiej podstawy kasacyjnej skarżąca zarzuciła naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c. Formułując powyższe zarzuty wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powódka, precyzując ostatecznie swoje roszczenie, stosownie do wskazań Sądu Apelacyjnego zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 lutego 2010 roku uchylającego zapadły poprzednio wyrok Sądu pierwszej instancji z dnia 10 sierpnia 2009 roku, domagała się, na podstawie art. 79 ust. 1 pr. aut. w brzmieniu sprzed dnia 20 czerwca 2007 roku, zasądzenia od obu pozwanych solidarnie odszkodowania w kwocie 531.955,38 złotych i wielokrotności stosownego wynagrodzenia w kwocie 672.954,62 złotych, ewentualnie zasądzenia od obu pozwanych solidarnie kwoty 1.204.910 złotych tytułem wielokrotności stosownego wynagrodzenia, jakie przysługiwałoby A.K., gdyby pozwany Skarb Państwa zawarł z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia.

Sąd Okręgowy zasądził tylko od pozwanej Spółki wielokrotność stosownego wynagrodzenia (wynoszącego według ustaleń tego Sądu 531.955,38 złotych) w łącznej kwocie 1.204.910 złotych, zaś powództwo wobec Skarbu Państwa oddalił uznając, że Skarb Państwa nie naruszył majątkowych praw autorskich przysługujących A. K., albowiem z treści umów zawartych z pozwaną Spółką nie wynika, aby Skarb Państwa korzystał z oprogramowania. To bowiem jednostki organizacyjne pomocy społecznej były użytkownikami programu D. P. i co najwyżej w stosunku do nich można by, zdaniem Sądu Okręgowego, rozważać naruszenie autorskich praw majątkowych współtwórcy, który nie wyraził zgody na korzystanie z tego programu na jakimkolwiek polu eksploatacji. Wynagrodzenie wypłacone pozwanej Spółce przez Skarb Państwa na podstawie zawartych umów z dnia 23 września 2003 roku i z dnia 24 czerwca 2006 roku także nie stanowiło ingerencji w monopol autorski A. K. ponieważ stanowiło świadczenie wzajemne nie za korzystanie z programu komputerowego D. P. przez Skarb Państwa, lecz za

udzielenie licencji, przekazywanie kopii oprogramowania i wykonywanie usług serwisowych na rzecz końcowych użytkowników oprogramowania. Jak to już wyżej podniesiono, argumentów tych Sąd Apelacyjny nie podzielił, natomiast uznał oddalenie powództwa skierowanego przeciwko Skarbowi Państwa za prawidłowe z innych, zreferowanych wyżej, względów.

Zgodnie z art. 17 pr.aut., jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Prawa twórcy określone w tym przepisie mają charakter wyłączny oraz bezwzględny, a swoją konstrukcją normatywną nawiązują do instytucji prawa własności, którego treść została określona w art. 140 k.c. Do naruszenia bezwzględnych autorskich praw majątkowych dochodzi w przypadku eksploatacji ich bez zgody uprawnionego lub zezwolenia wynikającego z licencji ustawowej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1999 r., I CKN 1139/97, OSNC 200/1/6; z dnia 25 listopada 1999 r., II CKN 573/98, niepubl., z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 411/01, OSNC 2004/9/144).

Z wiążących przy rozpoznawaniu niniejszej skargi kasacyjnej ustaleń faktycznych wynika, że pozwany Skarb Państwa korzystał z programu, którego współtwórcą w udziale wynoszącym 30,84%, był A. K., bez jego zgody oraz bez zawarcia z nim stosownej umowy. Pozwany wskazywał na tytuł prawny do korzystania z tego programu w postaci umów zawartych z drugim współtwórcą czyli spółką „T. T.”, która w dniu 28 lutego 2003 roku złożyła Skarbowi Państwa pisemne oświadczenie, że jest jedynym podmiotem, któremu przysługują autorskie prawa majątkowe do oprogramowania D. P. oraz jego wyłącznym dystrybutorem. Oceny wymagała skuteczność tej linii obrony przed roszczeniami powódki w świetle przepisów regulujących środki ochrony majątkowych praw autorskich przysługujących twórcy. Zupełnie odrębną bowiem kwestią są relacje faktyczne i prawne między pozwanym Skarbem Państwa a spółką „T. T.” wynikające z konsekwencji zawartych bez udziału A. K. umów, przy zapewnieniu przez spółkę, że jest ona jedynym dysponentem programu.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 pr. aut. w brzmieniu sprzed zmiany wprowadzonej z dniem 20 czerwca 2007 roku przez ustawę zmieniającą z dnia 9 maja 2007 roku,



twórca może żądać od osoby, która naruszyła jego autorskie prawa majątkowe, zaniechania naruszenia, wydania uzyskanych korzyści albo zapłaceniu w podwójnej, a w przypadku, gdy naruszenie jest zawinione, potrójnej wysokości stosownego wynagrodzenia z chwili jego dochodzenia; twórca może również żądać naprawienia wyrządzonej szkody, jeżeli działanie naruszającego było zawinione.

Cytowana regulacja określa środki ochrony autorskich praw majątkowych przysługujących uprawnionemu w stosunku do osoby, która wkroczyła w zakres monopolu korzystania z utworu bez wymaganej zgody, a ich różnorodność i pozostawienie twórcy prawa wyboru instrumentu ochrony jego praw są przejawem dążenia ustawodawcy do jak najszerszego ich zabezpieczenia. Stosowanie zatem przepisów obejmujących te środki powinno uwzględniać założenie ich wprowadzenia, którym jest przyznanie ochrony efektywnej, proporcjonalnej do naruszenia, dającej właściwą rekompensatę uprawnionemu oraz spełniającej funkcje prewencyjne.

Jak to już wyżej podniesiono, powódka domagała się wielokrotności stosownego wynagrodzenia, a więc takiego, jakie otrzymałby twórca, gdyby osoba, która naruszyła jego autorskie prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia. W orzecznictwie akcentuje się, że przy określeniu jego rozmiaru uwzględnić należy charakter i zakres korzystania z utworu, w sposób respektujący równe traktowanie podmiotów, którym przysługują autorskie prawa majątkowe i podmiotów korzystających z nich (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 listopada 2006 roku, II CSK 245/06, nie publ., z dnia 25 marca 2004 r., II CK 90/03, OSNC z 2005 r., nr 4, poz. 66 z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 321/07, niepubl.). W doktrynie wskazuje się zaś na potrzebę indywidualizacji wysokości wynagrodzenia stosownie do okoliczności każdego rozpatrywanego przypadku.

Żądanie zasądzenia dwukrotności stosownego wynagrodzenia jest szczególnym środkiem ochrony autorskich praw majątkowych, którego dochodzenie nie wymaga wykazywania winy podmiotu korzystającego z utworu bez wymaganego zezwolenia twórcy, uszczerbku majątkowego uprawnionego oraz uzyskania korzyści przez naruszającego te prawa. Odpowiedzialność naruszającego w zakresie dwukrotnego stosownego wynagrodzenia,

przewidzianego cytowanym przepisem jest surowa, bo niezależna od winy naruszającego, jego świadomości naruszenia cudzych praw autorskich czy dobrej wiary przy korzystaniu z utworu. Na przesłance winy naruszającego oparte jest bowiem roszczenie o naprawienie szkody oraz roszczenie o zapłatę potrójnego stosownego wynagrodzenia. Dla możliwości dochodzenia podwójnego stosownego wynagrodzenia wystarczająca jest bezprawność postępowania podmiotu naruszającego cudze prawa autorskie rozumiana jako korzystanie z utworu w sposób sprzeczny z prawem, a więc wkroczenie, bez zezwolenia uprawnionego, w autorskie prawa bezwzględne.

Biernie legitymowanym podmiotem w sporach związanych z naruszeniem autorskich praw majątkowych jest osoba fizyczna albo prawna, która dokonała tego naruszenia; bez znaczenia jest przy tym działanie sprawcy w dobrej wierze, jak i brak zawinienia. W gronie biernie legitymowanych może chodzić zarówno o osoby trzecie, jak i o kontrahentów podmiotu prawa autorskiego, którzy przekroczyli granice udzielonego im umową upoważnienia, a nawet o współtwórców danego utworu (por. orz. SN z dnia 18 listopada 1960 r., I CR 234/60, OSNCK 1961, nr 4, poz. 124). Samo podniesienie przez adresata tego roszczenia argumentu, że korzystał z utworu na podstawie umowy z inną osobą (nawet współtwórcą utworu) jednak bez wykazania, że wynika z tej umowy zezwolenie dochodzącego tych roszczeń twórcy (współtwórcy) na korzystanie z dzieła, nie zwalnia z odpowiedzialności w zakresie żądania podwójnego stosownego wynagrodzenia.

Analizując przesłanki dotyczące możliwości dochodzenia przez powódkę roszczenia o zasądzenie wielokrotności stosownego wynagrodzenia, Sąd Apelacyjny poświęcił zasadniczej przecież dla losów tego roszczenia powódki kwestii bezprawności działania przedstawicieli pozwanego Skarbu Państwa tylko jedno zdanie, a mianowicie, że „nie sposób uznać, aby działanie pracowników Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej było bezprawne, a więc sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym” (por. str. 59 uzasadnienia), nie motywując jednak w żaden sposób ani nie poszerzając tego stanowiska o jakiegokolwiek wywody korelujące z ustaleniami faktycznymi poczynionymi w niniejszej sprawie przez Sąd Okręgowy i podzielonymi w całości przez Sąd Apelacyjny.

Za zasadny uznać więc w tej sytuacji należy sformułowany w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c. W orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, że naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania przewidzianą w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., wówczas, gdy uzasadnienie orzeczenia sądu drugiej instancji nie zawiera wszystkich koniecznych wymagań i dotknięte jest tak oczywistymi brakami, że niemożliwa jest kontrola kasacyjna zaskarżonego rozstrzygnięcia, w tym ocena toku rozumowania Sądu, które doprowadziło do wydania zaskarżonego skargą kasacyjną orzeczenia. Tylko w takim przypadku uzasadnione byłoby przyjęcie, że naruszenie tego przepisu może mieć wpływ na treść orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999/4/83; wyroki z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, niepubl.; z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, niepubl.; z dnia 19 września 2007 r., II CSK 175/07, niepubl.; z dnia 16 maja 2008 r., III CSK 383/07, niepubl.; z dnia 9 czerwca 2009 r., II CSK 49/09, niepubl.; z dnia 4 marca 2010 r., I CSK 439/09, niepubl.; z dnia 8 czerwca 2010 r., II PK 43/10, niepubl.). Sytuacja taka ma miejsce w rozpoznawanej sprawie, albowiem Sąd drugiej instancji zaniechał w istocie wyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia oddalającego apelację w zakresie odnoszącym się do żądania stosownego wynagrodzenia od pozwanego Skarbu Państwa. Sąd nie wyjaśnił, na jakich okolicznościach opiera przekonanie o braku bezprawności działania pozwanego Skarbu Państwa, co nie pozwala na pełne odniesienie się do zarzutów skargi kasacyjnej i kontrolę kasacyjną zaskarżonego orzeczenia w zakresie tego zarzutu skargi kasacyjnej.

Niezależnie od powyższej kwestii, a więc uznania przez Sąd Apelacyjny braku bezprawności działania przedstawicieli Skarbu Państwa, co jak należy się domyślać, zadecydowało o uznaniu, że powództwo jest nieusprawiedliwione co do zasady, wskazać należy na zasadność zarzutu skargi kasacyjnej odnoszącego się do stwierdzenia przez Sąd Apelacyjny, że uzasadnioną przyczyną oddalenia powództwa jest także nie wykazanie przez powódkę wysokości stosownego wynagrodzenia w rozumieniu art. 79 ust. 1 pr. aut. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji wskazuje, że Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia

faktyczne Sądu Okręgowego, w tym ustalenia mające oparcie w opinii biegłego sądowego R. B., z której wynika, że wynagrodzenie, jakie otrzymałby A. K. za przeniesienie na rzecz Skarbu Państwa swojego udziału w prawach autorskich do przedmiotowego oprogramowania w zakresie, w jakim pozwana Spółka przeniosła je na podstawie umów na rzecz Skarbu Państwa, wyniosłoby kwotę 521.803,36 zł, zaś wysokość wynagrodzenia, jakie otrzymałby A. K. za przeniesienie na ośrodki pomocy społecznej swojego udziału w prawach autorskich w zakresie, w jakim wykorzystywały go te ośrodki, wyniosłoby 531.955,38 zł. Mimo to, Sąd Apelacyjny stwierdził w uzasadnieniu wyroku, że skarżąca nie wykazała wysokości stosownego wynagrodzenia, wyjaśniając, że wynagrodzenia, które powinno odpowiadać zakresowi naruszenia przez Skarb Państwa majątkowych praw autorskich przysługujących A. K., nie można utożsamiać z wynagrodzeniem otrzymanym przez pozwaną spółkę „T. T.” od Skarbu Państwa na podstawie łączących te podmioty umów o utrzymanie sprawności oprogramowania z dnia 23 września 2003 roku i 24 czerwca 2006 roku. Elementem tego wynagrodzenia były bowiem, jak wskazał Sąd Apelacyjny, oprócz opłat licencyjnych, także należności przysługujące spółce z tytułu usług serwisowych i aktualizacji oprogramowania. Wyliczenie dokonane przez biegłego R. B. nie odnosiło się, zdaniem Sądu Apelacyjnego, do żądania zapłaty wielokrotności wynagrodzenia w rozumieniu art. 79 ust. 1 pr. aut. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że z opinii biegłego sądowego R. B. wynika, że zgodnie z zawartą w postanowieniu Sądu Okręgowego z dnia 19 stycznia 2011 roku tezą dowodową biegły ten wyliczył wynagrodzenie, jakie otrzymałby A. K. za przeniesienie na rzecz Skarbu Państwa udziału w prawach autorskich do programu, w takim zakresie, w jakim spółka T. T. zbyła je na rzecz Skarbu Państwa. Opinia ta została zaaprobowana przez Sąd Okręgowy, który jednoznacznie przyjął, że stosowne wynagrodzenie w rozumieniu art. 79 ust. 1 pr. aut. wynosi 531.955,38 złotych (por. k. 24 uzasadnienia Sądu Okręgowego) i zasądził jego wielokrotność w wysokości 1.204.910 złotych na rzecz pozwanej Spółki za naruszenie praw autorskich przysługujących mężowi powódki. Powódka została tymczasem niejako „zaskoczona” dyskwalifikacją przez Sąd Apelacyjny przytoczonego wyżej ustalenia faktycznego co do stosownego wynagrodzenia należnego A. K., wynikającego z opinii biegłego R. B., przyjętego przez Sąd

Okręgowy przy uwzględnieniu powództwa przeciwko spółce „T. T.”, nie miała zatem możliwości ustosunkowania się do zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego odnoszących się do wysokości tego wynagrodzenia (wskazanych na stronie 59 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) przez podjęcie ewentualnej stosownej inicjatywy dowodowej w postępowaniu apelacyjnym.

W związku z tym zauważyć należy, że w przypadku kwestionowania wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przed Sądem pierwszej instancji co do wysokości wynagrodzenia przysługującego pominiętemu twórcy, zwłaszcza w sytuacji wskazywania, że nie uwzględnia ono treści zawartych między pozwanymi umów, Sąd drugiej instancji jako sąd *meriti*, może uzupełnić lub ponowić postępowanie dowodowe, zwłaszcza gdy bez dowodu z opinii biegłego nie można ustalić okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sporu.

W tym stanie rzeczy, wobec zasadności zarzutów skargi kasacyjnej orzeczono na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. jak w sentencji.